

Solar Impulse nadal czeka

31 maja 2012

Samolot zasilany panelami słonecznymi, Solar Impulse, który 24 maja rozpoczął lot ze Szwajcarii do Maroka, nadal znajduje się w Hiszpanii, oczekując na poprawę pogody.

Solar Impulse w czasie podchodzenia do lądowania w Madrycie, 25 maja o 2:00 w nocy.

Pierwszy międzykontynentalny lot szwajcarskiego Solar Impulse nadal nie może się zakończyć. Samolot wystartował 24 maja rano ze Szwajcarii, przeleciał nad Pirenejami i wylądował po kilkunastu godzinach lotu w Madrycie, gdzie miał pozostać na krótki okres, dla dokonania przeglądu i wymiany pilotów. André Borschberga miał zastąpić Bertrand Piccard (to obecnie jedyni piloci przygotowani do latania eksperymentalnym samolotem). Celem był przylot do Rabatu w Maroku w czasie otwarcia największej na świecie elektrowni słonecznej (zobacz: [Międzykontynentalny Solar Impulse](#)).

Ta sama maszyna w trakcie ubiegłorocznego lądowania na macierzystym lotnisku w szw

Niestety, plany te pokrzyżowała pogoda, a dokładnie zbyt silny wiatr znad Sahary. Pamiętać bowiem należy, że Solar Impulse osiągnął na trasie Payerne-Madryt średnią prędkość 89 km/h, a jego konstrukcja nie może być - z racji ogromnych wymiarów i minimalnej masy - odporna na porywy silnego wiatru.

Według oświadczenia organizatorów przelotu, aktualne prognozy pogody wykluczają możliwość dokończenia 2500-kilometrowej trasy przed najbliższym poniedziałkiem.



Solar Impulse w czasie podchodzenia do lądowania w Madrycie, 25 maja o 2:00 w nocy. Samolot, dzięki dużemu zapasowi energii, akumulowanej w ciągu dnia, jest w stanie lecieć także w nocy

Pierwszy międzykontynentalny lot szwajcarskiego Solar Impulse nadal nie może się zakończyć. Samolot wystartował 24 maja rano ze Szwajcarii, przeleciał nad Pirenejami i wylądował po kilkunastu godzinach lotu w Madrycie, gdzie miał pozostać na krótki okres, dla dokonania przeglądu i wymiany pilotów. André Borschberga miał zastąpić Bertrand Piccard (to obecnie jedyni piloci przygotowani do latania eksperymentalnym samolotem). Celem był przylot do Rabatu w Maroku w czasie otwarcia największej na świecie elektrowni słonecznej (zobacz: [Międzykontynentalny Solar Impulse](#)).



Ta sama maszyna w trakcie ubiegłorocznego lądowania na macierzystym lotnisku w szwajcarskim Payerne, po wizycie na podparyskim Le Bourget. Wyprawę do Francji także utrudniła zła pogoda / Zdjęcia: Solar Impulse

Niestety, plany te pokrzyżowała pogoda, a dokładnie zbyt silny wiatr znad Sahary. Pamiętać bowiem należy, że Solar Impulse osiągnął na trasie Payerne-Madryt średnią prędkość 89 km/h, a jego konstrukcja nie może być - z racji ogromnych wymiarów i minimalnej masy - odporna na porywy silnego wiatru.

Według oświadczenia organizatorów przelotu, aktualne prognozy pogody wykluczają możliwość dokończenia 2500-kilometrowej trasy przed najbliższym poniedziałkiem.

Powiązane wiadomości

[Solar Impulse nadal czeka \(2012-05-31\)](#)

[Międzykontynentalny Solar Impulse \(2012-05-24\)](#)

[Lot Solar Impulse do Maroka \(2012-03-29\)](#)

[Solar Impulse w powietrzu \(2010-04-07\)](#)

[Lot Solar Impulse \(2011-05-13\)](#)